

Pole filmowe pod Los Angeles : Wspaniałe łuki gotyckie katedry wylaniają się z pod rusztowań.

Ileż pokus nastęrcza, ile ponęt kryje w sobie ten nowożytny Babilon!... Niestety! uciechy nie każdemu dostępne, bo drogo opłacane!... Na nie pozwolić sobie może milioner (ale prawdziwy, amerykański!), bogaty farmer, światowa kurtyzana lub... wielki artysta filmowy.

Od tych ostatnich — jak już wspomnieliśmy roi się Los Angeles.

Czy myślicie jednak, że wszystkich ich przegnała w mury filmowej Metropolii miłość sztuki, zapal artystyczny lub wielka ambicja?

O! nie! większość ich to tuzinkowi spekulanci, „kombinatorzy”, jakby warszawiak powiedział, chcą sprzedać to, czego nie mają, t. j. talent. Inni przyszli tu z dobrą wiarą w siebie i kino... A może im się poszczęści!...

Jak z tych tak z tamtych Sztuka filmowa korzyści nie odniesie, ale i oni z niej nie odniosą.

Wytrawne oko i artystyczny zmysł spostrzegawczy reżyserów kinowych umie rozpoznać i rozróżnić plewy od ziarna... Wielu jest powołanych, ale mało wybranych!

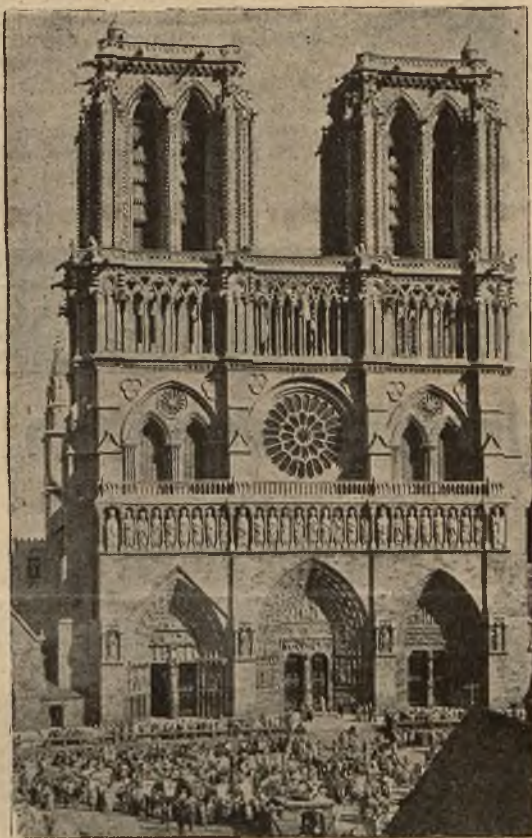
Jeżeli się jednak trafi istotny, rzetelny talent (a tych nie brak jeszcze!) — to z pewnością w Los Angeles poznają się na nim i Metropolii filmowej zdobędzie w krótkim czasie „ostrogi rycerskie”.

Słyszałem niejednokrotnie utyskiwania, że „kino zaoiło teatr”, że publiczność przeciągnęło na stronę ekranu, a widownie teatralne pustkami świecą.

Nie zdaje mi się, by naprawdę tak źle było. Jeżeli jednak żale te mają nawet częściowo słuszną podstawę — to raczej z zawinienia dyrekcji samych teatrów, a nie konkurencji kina.

Nie naszą zresztą rzeczą wdawać się w przyzyny tego zjawiska.

Stwierdzić atoli trzeba bezsprzecznie, że w doborze sił artystycznych, reżyserii, w rozrzuconych



Pole filmowe pod Los Angeles : Filmowa katedra N. P. Maryi w Paryżu.

pomysłach wystawy i oprawy scenicznej — kino pozostawiło daleko po za sobą teatr, który z niem w żadnym z tych kierunków współzawodniczyć nie może.

Licząc się z olbrzymim, żywiołowym niemal zainteresowaniem najszerszych kół publiczności — postanowiliśmy uchylić rąbek tajemnic filmowych i w dzisiejszym numerze podajemy cały szereg świetnych zdjęć, wyjaśniających w jaki to sposób powstaje film.

Zdjęcia wykonane są na miejscu w Los Angeles w Kalifornii.

Pierwsza grupa tych zdjęć daje nam wgląd w techniczną, dekoracyjną stronę.

Przygotowuje się sfilmowana powieść, arcydzieło światowe nieśmiertelnego wieszczki ludzkości Wiktora Hugo: „Tajemnice katedry N. P. Maryi w Paryżu” („Notre Dame de Paris”).

Widzimy tam prace dekoracyjne przeprowadzone przez wszystkie etapy, od zwózki materiałów i budowy szkieletu dekoracji aż do ostatniego stadium: wspaniałego tumu jednej z największych świątyń świata, zdjęcia dekoracji tak ludzko wiernych i prawdziwych, że robią wrażenie zdjęcia paryskiego oryginału.

C. d. n.

Najlepsza pasta do zębów!!



Pole filmowe pod Los Angeles : 1) Początkowa scena dramatu. 2) Wykończanie dekoracji placu.